

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania Z. [...] w S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
z udziałem zainteresowanej E.S.
o objęcie ubezpieczeniem społecznym i podstawę wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 13 lipca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Z. [...] w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r. oddalił apelację Z. [...] w S. (dalej jako płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 21 maja 2015 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 13 marca 2013 r. stwierdzającej, że zainteresowana E.S., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, podlega obowiązkowo

ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji oraz z podstawą wymiaru składek wynikającą z tej decyzji.

W uzasadnieniach Sądów *meriti* przyjęto, że jedenaście umów zawartych między płatnikiem i zainteresowaną E.S., wbrew ich nazwie, nie miało charakteru umów o dzieło. Umowy te dotyczyły bowiem wykonywania koncertów, tj. czynności bazujących wprawdzie na umiejętnościach artystycznych zainteresowanej (śpiew), ale nie dotyczyły tworzenia każdorazowo odrębnych dzieł. Skoro przedmiotem umowy o dzieło jest wykonanie dzieła będącego osiągnięciem określonego z góry efektu, tym samym płatnik, chcąc uzyskać utwór w postaci oprawy wokalnomozykalnej koncertu, winien konstruując treść takiej umowy wskazać między innymi cechy takiej oprawy muzycznej, np. rodzaj, czy tematykę wykonywanych utworów, sposób ich interpretacji, długość tej oprawy, koncertu, czy spektaklu. Sporne umowy nie zawierają tego typu elementów. Trudno przy tym przyjąć, aby istniała obiektywna możliwość poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad, a materiał dowodowy nie wskazuje by płatnik takiego sprawdzenia dokonywał. W ocenie Sądów obu instancji, wykonanie utworu muzycznego w ramach któregoś z koncertów, w grupie z innymi osobami, nie oznacza tworzenia dzieła przez każdego z tych artystów osobno. Ponadto większość członków zespołu C. była zatrudniona przez płatnika składek na podstawie umów o pracę, których sposób wykonania niczym nie różnił się od sposobu wykonania spornych umów przez zainteresowaną. Zainteresowana miała odgórnie narzucone godziny oraz obowiązki takie jak: uczestniczenie w koncercie w konkretnym dniu oraz w wyznaczonych odgórnie próbach, nie miała żadnego wpływu na wykonywany repertuar czy aranżację, które były zależne od dyrygenta lub kierownika artystycznego zespołu C.. Wobec tego sposób wykonania spornych umów sprzeciwiał się naturze umowy o dzieło. Zatem zasadne było zakwestionowanie zasady swobody zawierania umów (art. 353¹ k.c.) i poszanowania woli stron (art. 65 § 2 k.c.). Sąd Apelacyjny podniósł, że zgodnie z przyjętym w orzecznictwie kierunkiem interpretacji art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 880), możliwa jest umowa o dzieło, nieobjęta obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, której przedmiotem jest wykonanie koncertu, pod warunkiem jednak, że koncertowi temu można przypisać cechy

utworu. Takie warunki spełniałoby jednakże tylko wykonanie przez zainteresowaną utworu muzycznego o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniającym kryteria twórczego i indywidualnego dzieła. Ochronie prawa autorskiego nie podlegają działania, wymagające co prawda określonych umiejętności i talentu, ale mające charakter odtwórczy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł płatnik składek zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Apelacyjny oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 627 k.c. w związku z art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. z 2012 r., poz. 406 ze zm., dalej jako ustawa o działalności kulturalnej) „w związku z ust. 1 ustawy” o prawie autorskim przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wymienione w skardze umowy zawierane w ramach prowadzenia statutowej działalności, o której mowa w art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o działalności kulturalnej, nie miały charakteru umów o dzieło, podczas gdy ze względu na charakter czynności wykonywanych w ramach tych umów, a także ze względu na sferę działalności skarżącego i oczekiwany przez niego rezultat, jedyną adekwatną formą uregulowania stosunków pomiędzy stronami była umowa o dzieło ze względu na jej elementy przedmiotowo istotne, których nie posiadają inne rodzaje umów, w tym umowy o świadczenia usług; 2) art. 85 ust. 1 w związku z art. 85 ust. 2 ustawy o prawie autorskim przez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że działania podejmowane przez zainteresowaną w ramach zawartych umów (przygotowanie i wykonanie partii wokalnych podczas poszczególnych koncertów) nie mają charakteru artystycznego wykonania chronionego prawem autorskim, podczas gdy za artystyczne wykonanie uznaje się w szczególności: działania aktorów, recytatorów, dyrygentów, instrumentalistów, wokalistów, tancerzy i mimów oraz innych osób w sposób twórczy przyczyniających się do powstania wykonania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił:

1) potrzebą wykładni art. 627 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 750 k.c. w związku z art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. wywołujących rozbieżności w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych przy ocenie płynnej granicy między umową o dzieło a umową o świadczenie usług, co znajduje szczególne odbicie przy ocenie umów zawieranych w takich sferach życia jak działalność kulturalna i artystyczna, które, co nie ulega wątpliwości, są wysoce niewymierne, a zatem ocena ich charakteru prawnego jest nader utrudniona;

2) występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do pytań: a) czy umowy zawierane przez samorządowe instytucje kultury w ramach prowadzonej przez siebie statutowej działalności, o której mowa w art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o działalności kulturalnej, w celu podjęcia współpracy o charakterze okazjonalnym mają charakter umów o dzieło?, b) czy stwierdzenie, że rezultaty umów zawieranych przez samorządowe instytucje kultury w ramach prowadzonej przez siebie zinstytucjonalizowanej statutowej działalności, o której mowa w art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o działalności kulturalnej, w celu podjęcia współpracy o charakterze okazjonalnym mają charakter utworu bądź artystycznego wykonania w rozumieniu ustawy o prawach autorskich jest konieczne by przypisać tym umowom charakter umów o dzieło?,

3) oczywistym uzasadnieniem skargi kasacyjnej polegającym na tym, że Sąd Apelacyjny *a priori* odmówił przyznania przymiotu utworu rezultatom umów zawieranych przez skarżącego z zainteresowaną w ramach swojej statutowej działalności, przyznając jednocześnie, że gdyby w ramach wyżej wymienionych umów powstawały utwory chronione prawem autorskim to umowom tym odpowiadałaby umowa o dzieło. Przy czym Sąd Apelacyjny założył z góry, że rezultaty zawieranych przez skarżącego umów nie mają cech utworu oraz nie podjął się zbadania tego czy przedmiotowe umowy stanowiące niewątpliwie realizację działalności statutowej skarżącego prowadzonej w formie zinstytucjonalizowanej, tj. działalności kulturalnej, o której mowa w ustawie o działalności kulturalnej mogą ze względu na swój specyficzny charakter stanowić umowę o dzieło, czym naruszył art. 353¹ k.c. w związku z art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o prowadzeniu działalności kulturalnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie skarżący podniósł aż trzy przesłanki z powyższych, gdyż wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłankach wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, pkt 2 i pkt 4 k.p.c. Taka sytuacja wymaga na wstępie uwagi o charakterze porządkującym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi, a można wręcz stwierdzić, że jest błędem logicznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990 oraz z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351). Nie można uznać, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów

prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5). Otóż Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat kluczowych różnic między umową o dzieło (art. 627 k.c.), w której świadczenie polega na osiągnięciu przez przyjmującego zamówienie określonego rezultatu ludzkiej pracy a umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.), w ramach której świadczenie polega na wykonaniu sumy czynności faktycznych lub prawnych. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że rezultatem pracy i umiejętności ludzkich, o których stanowi art. 627 k.c. nie może być sama czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Wykonanie określonej czynności lub powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest czynnością charakterystyczną dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) oraz umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.). W konsekwencji, o ile przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności, to odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło jest odpowiedzialnością za rezultat (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II UK 386/99, OSNPAiUS 2001 nr 16, poz. 522; z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 310; z dnia 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 127; z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115; z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12. LEX nr 1341964; z dnia 28 czerwca 2016 r., II UK 288/15, LEX nr 2107096). Przyjmuje się, że o określeniu rezultatu właściwego umowie o dzieło decyduje wymaganie, by dzieło miało charakter samoistny względem twórcy. Tę cechę mają dzieła ucieleśnione w wytworzonej rzeczy lub zmianach w rzeczy istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła uważane są za rezultaty materialne umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1970 r., II PR 298/69, niepublikowany oraz z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPIUS 2001 nr

16, poz. 522 i z dnia 5 grudnia 2000 r., I PKN 127/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 356). W wyroku z dnia 10 stycznia 2017 r., III UK 56/16 (LEX nr 2188651 z glosą J. Szyjewskiej – Bagińskiej, Praca i Zabezpieczenie Społeczne nr 6, s. 36-39) w sprawie dotyczącej tego samego skarżącego, Sąd Najwyższy wskazał, że zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych. Przy umowie zlecenia nacisk położono nie na „oznaczenie” efektu, ale na „określenie” kategorii czynności prawnej (usługi) podlegającej wykonaniu. Doszło zatem w umowie o dzieło do przesunięcia punktu ciężkości z aspektu czynnościowego na finalny. Ważne jest jednak, że między „oznaczeniem” a rezultatem pracy istnieje ścisły wektor zależności. Nie można zrealizować dzieła, jeśli nie zostało ono umownie wytyczone. W przeciwnym razie, niemożliwe będzie poddanie „dzieła” sprawdzianowi w zakresie wad fizycznych. Właściwości te nie są udziałem umowy zlecenia. Wykonanie zobowiązania następuje przez zrealizowanie umówionej czynności prawnej, przy czym jej następstwo, choć ma miejsce, to jednak wykracza poza wzorzec normatywny. Przedstawione różnice w takim samym stopniu występują między umową o dzieło a umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Odmienność polega tylko na tym, że w miejsce czynności prawnej wykonawca realizuje usługę, na którą składa się zespół czynności faktycznych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., III UK 147/16, niepublikowany). Również w doktrynie wskazywane są kryteria umożliwiające odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło. Syntetycznie rzecz ujmując chodzi o staranne działanie czy rezultat, rozkład ryzyka związanego z zawarciem i wykonaniem zobowiązania, trwałość zobowiązania, czy jego unikatowość (B. Lackoroński, Zlecenie a umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych – perspektywa cywilnoprawna (-) w M. Szablowska – Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch – Rekowski, Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych, Wolter Kluwer, Warszawa 2015). W związku z powyższym nie istnieje potrzeba wykładni wymienionych przez skarżącego przepisów.

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymaga przedstawienia problemu o

charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Jednocześnie zagadnienie prawne powinno być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571). Chodzi więc o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Przedstawione w skardze zagadnienia prawne opierają się na założeniu, że przedmiotem spornych umów są świadczenia zmierzające do osiągnięcia określonego rezultatu. Wobec braku zarzutów naruszenia przepisów postępowania w podstawach skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy był związany miarodajnym ustaleniem faktycznym oraz kontestowaną oceną prawną, która usuwała się spod rozeznania kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wynikało z nich jednoznacznie, że wykonując sporne umowy zainteresowana „wykonywała czynności bazujące wprawdzie na umiejętnościach artystycznych zainteresowanej, ale nie dotyczyły tworzenia każdorazowo odrębnych dzieł”, a zainteresowana „nie miała żadnego wpływu na wykonywany

repertuar czy aranżację” wykonywanego przez siebie utworu, które były zależne od dyrygenta lub kierownika artystycznego zespołu. Z ustaleń Sądów obu instancji wynikało więc, że przedmiotem świadczenia nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, a sposób wykonania świadczeni odbywał się w zasadzie w warunkach właściwych dla zatrudnienia pracowniczego. Wobec tego sformułowane w skardze zagadnienia sprowadzające się *de facto* do ustalenia, czy umowa o dzieło może być formą realizowania przez samorządowe instytucje kultury swojej statutowej działalności (art. 9 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o działalności kulturalnej), a także do rozważań co do konieczności powiązania rezultatu umów o dzieło zawieranych przez te instytucje z utworem (w rozumieniu ustawy o prawie autorskim) wykraczają poza podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, a rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy tych zagadnień nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga zawarcia w uzasadnieniu wniosku wyводу prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na tę przesłankę zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Ponadto oczywista zasadność skargi zachodzi wtedy, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia podstaw kasacyjnego zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), które ewidentnie uzasadniały uwzględnienie skargi (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). Strona skarżąca jest w tym zakresie zobowiązana do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, gdyż o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Dodatkowo należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343).

W sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak powołanej przesłanki „przedsądu”. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera bowiem żadnego jurydycznego wyводу potwierdzającego słusność tezy o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd drugiej instancji powołanych przepisów procesowych. W rzeczywistości skarżący zmierzał wyłącznie do podważenia ustalonego przez Sądy orzekające stanu faktycznego sprawy, co usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681), gdyż Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwłaszcza, że w skardze brak jakichkolwiek adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych (skarga została oparta wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego). Natomiast z poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych wynikało wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że sposób wykonywania spornych umów nie odpowiadał naturze umów o dzieło określonej w art. 627 k.c. Skoro według wiążących ustaleń w sprawie nie doszło do zrealizowania umów według modelu z art. 627 k.c., zbędne jest rozważanie wątków dotyczących relacji zachodzącej między prawami autorskimi i umową o dzieło.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania

kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.).

as